

Komplementarność
modeli w teologii
trynitarnej



90

Myśl Teologiczna to kolekcja książek prezentujących wyniki najnowszych badań z różnych dziedzin chrześcijańskiej teologii. Czytelnik znajdzie w niej zarówno monografie dotyczące dziejów teologii, jak i systematyczne opracowania jej szczegółowych problemów. Kolekcja jest próbą wyjścia naprzeciw wierze, „która szuka zrozumienia”: jej ambicją jest zarówno wysoki poziom akademicki, jak i przydatność dla życia duchowego i pastoralnego. Symbolem serii jest *dextera Dei*, wyciągnięta prawica Boga, który przekracza granice swojej niedostępności, aby wyjść człowiekowi na spotkanie z ofertą zbawienia.

ks. Sławomir Kołata

Komplementarność
modeli w teologii
trynitarnej

© Wydawnictwo WAM, 2017

© ks. Sławomir Kołata, 2017

Konsultacja naukowa: ks. dr hab. Robert Woźniak

Korekta: Dariusz Godoś

Projekt okładki i opracowanie graficzne

Studio Graficzne Punkt Widzenia

Skład: Edycja

ISBN 978-83-277-0750-5

WYDAWNICTWO WAM

ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków

tel. 12 62 93 200 • faks 12 42 95 003

e-mail: wam@wydawnictwowam.pl

DZIAŁ HANDLOWY

tel. 12 62 93 254-255 • faks 12 62 93 496

e-mail: handel@wydawnictwowam.pl

KSIĘGARNIA WYSYŁKOWA

tel. 12 62 93 260

www.wydawnictwowam.pl

druk: K&K • Kraków

Spis treści

Wykaz skrótów	9
Wstęp	11
1. Ogólna teoria modeli	19
1.1. Modele w naukach przyrodniczych	20
1.1.1. Typologia modeli	20
1.1.2. Model teoretyczny	23
1.1.2.1. Próba definicji	23
1.1.2.2. Cechy modelu teoretycznego	24
1.1.3. Status modeli	26
1.1.4. Wpływ nauk przyrodniczych na teologię	28
1.1.4.1. Nauka i religia	28
1.1.4.2. Nauka i doktryna teologiczna	29
1.2. Zastosowanie modeli w teologii	31
1.2.1. Funkcje modelu w teologii	32
1.2.1.1. Interpretacja doświadczenia i wyrażanie postaw	32
1.2.1.2. Poszukiwanie adekwatnego języka analogicznego	35
1.2.2. Zarys typologii modeli Boga	38
1.2.2.1. Typologia Barboura	38
1.2.2.2. Typologia Hryniewicza	41
1.2.2.3. Trójca Święta wyrażona w języku pojęć podstawowych	44
1.3. Zasada komplementarności w teorii modelowania	48
1.3.1. Właściwości materii w obszarze kwantowym	48
1.3.1.1. Kryzys determinizmu	48
1.3.1.2. Potrzeba komplementarności	50
1.3.2. Komplementarność modeli teologicznych	51
1.3.2.1. Komplementarność doświadczenia religijnego	51
1.3.2.2. Modele chrystologiczne	52
1.3.2.3. Modele eschatologiczne	54

1.3.3.	Komplementarność modeli w trynitologii	55
1.3.3.1.	Herezja a dogmat	55
1.3.3.2.	Jedność i troistość	56
1.3.3.3.	Trójca immanentna a Trójca ekonomiczna	58
1.3.3.4.	Komplementarność doświadczenia Trójcy	60
2.	Modele nieosobowe Trójcy	63
2.1.	Modele matematyczno-przyrodnicze	64
2.1.1.	Biblijna symbolika trynitarna liczb	64
2.1.2.	Trójca a liczba w spekulacji teologicznej	67
2.1.2.1.	Model nieskończoności	68
2.1.2.2.	Model E. Kählera	70
2.1.2.3.	Model Z. Jacyny-Onyszkiewicza	71
2.1.3.	Triady w przyrodzie śladami Trójcy	74
2.1.3.1.	Analogie do zjawisk przyrodniczych	76
2.1.3.2.	Model ewolucyjny	79
2.2.	Diagramy i modele geometryczne	81
2.2.1.	Diagramy nawiązujące do symbolu trójkąta	82
2.2.1.1.	Triadyczna myśl starotestamentalna	82
2.2.1.2.	Ujęcie patrystyki wschodniej i zachodniej	83
2.2.1.3.	Spekulacje średniowieczne i współczesne	85
2.2.2.	Symbolika koła	88
2.2.2.1.	Biblia i patrystyka	89
2.2.2.2.	Myśl średniowieczna i mistyka	90
2.2.2.3.	Współczesne graficzne spojrzenie na Trójcę Świętą	93
2.2.3.	Perspektywa przestrzenna	95
2.2.3.1.	Trójwymiar	95
2.2.3.2.	Model geometryczny Mikołaja z Kuzy	98
2.2.3.3.	Model czasoprzestrzenny	100
2.3.	Analogia światła	102
2.3.1.	Światło i ogień w Piśmie Świętym	102
2.3.1.1.	Starotestamentalne spojrzenie na światło	102
2.3.1.2.	Nowotestamentalne teofanie „światłne”	103
2.3.2.	Analogia światła w wyznaniu wiary	106
2.3.2.1.	Światłość ze światłości	106
2.3.2.2.	Patrystyczne modele światłne Trójcy Świętej	108
2.3.3.	Światło Trójcy w wizjach mistycznych	111
2.3.3.1.	Wizje świętych	111
2.3.3.2.	Wizje św. Faustyny Kowalskiej	114
2.3.4.	Współczesna fizyka światła	116

2.3.4.1.	Model inspirowany falą elektromagnetyczną	116
2.3.4.2.	Trójca Święta a świat kolorów	118
2.3.5.	Kwantowa analogia trynitarna	120
3.	Modele osobowe Trójcy	125
3.1.	Perspektywa wydarzenia Chrystusa	126
3.1.1.	Osobowość Chrystusa w kontekście osobowości trynitarnej	127
3.1.2.	Modele epifanii	132
3.1.2.1.	Ojciec, Syn, Duch Święty	133
3.1.2.2.	Posyłający, Poślany, Duch Pośłania	135
3.1.2.3.	Objawiciel, Objawienie, Objawianie	136
3.1.2.4.	Milczenie, Słowo, Spotkanie	137
3.1.3.	Modele soteriologiczne	139
3.1.3.1.	Wewnętrzna trynitarne kenoza	139
3.1.3.2.	Krzyż – centrum Trójcy immanentej	140
3.1.3.3.	Bóg odkupieńczej miłości	141
3.2.	Perspektywa antropologiczna	143
3.2.1.	Od <i>imago Dei</i> do <i>imago Trinitatis</i>	144
3.2.1.1.	<i>Imago Dei</i>	144
3.2.1.2.	<i>Imago Christi</i>	146
3.2.1.3.	<i>Imago Trinitatis</i>	147
3.2.2.	Analogie somatyczne	148
3.2.3.	Model psychologiczny	153
3.2.3.1.	Myśl, poznanie, miłość	154
3.2.3.2.	Pamięć, intelekt, wola	155
3.2.3.3.	Kochający to, co jest kochane, miłość	156
3.3.	Perspektywa wspólnoty	158
3.3.1.	Ontologia trynitarne	159
3.3.1.1.	Aspekt relacyjny	159
3.3.1.2.	Aspekt agapetologiczny	161
3.3.1.3.	Aspekt konsyliarny	163
3.3.2.	Obszar społeczno-kulturowy	165
3.3.2.1.	Analogia płodności i płciowości	165
3.3.2.2.	Analogia rodziny	169
3.3.2.3.	Analogie z obszaru kultury	171
3.3.3.	Obszar eklezjalno-sakramentalny	173
3.3.3.1.	<i>Communio Personarum Divinarum</i>	173
3.3.3.2.	<i>Corpus Trium</i>	176
3.3.3.3.	Ikonografia Trzech	178

4.	Ku unifikacji komplementarności	183
4.1.	Dychotomia komplementarności	184
4.2.	Status epistemologiczny modeli trynitarnych	187
4.2.1.	Symbolizm trynitarnych modeli nieosobowych	188
4.2.2.	Pozytywny charakter trynitarnych modeli osobowych	190
4.3.	Światło i miłość jako analogie komplementarne	193
4.3.1.	Światło i miłość w Piśmie Świętym	193
4.3.2.	Światło i miłość w refleksji teologicznej	195
4.4.	Próby przekraczania komplementarności	196
4.4.1.	Spirala hermeneutyczna	197
4.4.2.	Analogia wolności	198
4.4.3.	Możliwości heurystyczne modeli	200
	Zakończenie	205
	Bibliografia	211
	Spis ilustracji	223
	Indeks osób	225

Wykaz skrótów

- ADT – Augustyn, *O Trójcy Świętej*, tłum. M. Stokowska, Kraków 1996 (dwie cyfry rzymskie oznaczają księgę i rozdział, cyfra arabska oznacza numer akapitu).
- BF – Bokwa I. (red.), *Breviarium fidei. Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła*, Poznań 2007 (cyfry arabskie oznaczają numer na marginesie).
- DS – H. Denzinger, A. Schönmetzer, *Enchiridion symbolorum, definitionum et delarationum de rebus fidei et morum*, Barcino-ne-Friburgi Brisgoviae-Romae 1976, wyd. 36 (cyfry arabskie oznaczają numer na marginesie).
- DV – Jan Paweł II, *Encyklika Dominum et Vivificantem*, [w:] *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Kraków 1998, s. 253–352 (cyfry arabskie oznaczają numer akapitu).
- DZ – Faustyna Kowalska, *Dzienniczek. Miłosierdzie Boże w duszy mojej*, wyd. XVIII, Warszawa 1995 (cyfry arabskie oznaczają numer na marginesie).
- KKK – *Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 1994 (cyfry arabskie oznaczają numer na marginesie).
- Sth – Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna. O Trójcy Przenajświętszej*, t. 3, tłum. S. Bełch, Londyn 1978 (cyfra rzymska oznacza numer tomu w wersji oryginalnej dzieła, kolejne cyfry oznaczają numery: zagadnienia [q.], artykułu [a.], odpowiedzi [ad.]).

- cz. – część
- diag. – diagram
- kol. – kolumna, -y
- paral. – tekst paralelny
- por. – porównaj

- rys. – rysunek
- s. – strona, -y
- ss. – stron (oznacza liczbę stron pozycji znajdującej się w bibliografii)
- t. – tom
- vol. – volumen (część)
- wyd. – wydanie
- tłum. – tłumaczył, -a
- ang. – z języka angielskiego
- gr. – z języka greckiego
- łac. – z języka łacińskiego

Teksty biblijne i skróty ksiąg biblijnych cytowane są według Biblii Tysiąclecia, wydanie piąte poprawione.

Ze względu na rozbieżności w tekstach cytowanych z różnych źródeł pisownia niektórych wyrazów małą lub wielką literą została ujednolicona, według R. Przybylska, W. Przyczyna, *Pisownia słownictwa religijnego*, Tarnów 2011, ss. 132.

Wstęp

Tajemnica Trójcy Świętej ze swej natury nie jest możliwa do ogarnięcia przez ludzki umysł, na co zwrócił uwagę już papież Hormizdas w 521 roku, nazywając Tróję Świętą „niepojętą” (*incomprehensibilis*)¹. Podejmując próbę opisu immanentnej rzeczywistości Trójjedynego jesteśmy zdani na nieporadne, mentalne poszukiwania. Są one utrudnione w dzisiejszym kontekście kulturowym, w którym człowiek rozumny (*homo sapiens*) zdolny do abstrakcyjnego myślenia, staje się powoli człowiekiem zdolnym jedynie do oglądania (*homo videns*)². Wizualizacja skomplikowanych pojęć o wysokim poziomie abstrakcji jest zatem potrzebą współczesności. Wydaje się, że konieczność wdrożenia większej pogładowości dotyka także obszaru teologii trynitarnej. Z punktu widzenia rozwoju wielu dziedzin nauki niewątpliwie potrzebą jest również nieustanna konfrontacja nauki i religii. Oderwanie rozważań teologicznych od aktualnych osiągnięć naukowych narażałoby te pierwsze na zarzut „naiwnych spekulacji” czy „pobożnych życzeń”. W tak nakreślonym tle naukowo-kulturowym prezentowana dysertacja odwołuje się do wykorzystywanego w naukach ścisłych pojęcia modelu. W sensie szerszym model jawi się jako myślowy schemat systematyzujący wiedzę i doświadczenie, a w sensie ścisłym ma być narzędziem pogładowego przybliżenia się do misterium Trójcy Świętej³.

Dysertacja nie pretenduje do miana pracy interdyscyplinarnej, ale zakłada spojrzenie na Tróję Świętą między innymi z perspektywy nauk ścisłych, a dokładniej przez pryzmat modeli wytworzonych przez nie. Jest to perspektywa naturalnego poznania, którym

1 „Unum est sancta Trinitas, non (...) potest (...) intelligentia comprehendi...” (DS 367).

2 Por. G. SARTORI, *Homo videns. Telewizja i postmyślenie*, tłum. J. USZYŃSKI, Warszawa 2007, s. 21.

3 Por. P. LISZKA, *Modele i diagramy trynitarne*, [w:] *Służcie Panu z weselem. Księga Jubileuszowa ku czci kard. Henryka Gulbinowicza z okazji 50-lecia kapłaństwa, 30-lecia biskupstwa, 25-lecia posługi w archidiecezji wrocławskiej i 15-lecia kardynalatu*, red. I. DĘC, Wrocław 2000, s. 336.

dysponuje ludzki rozum z woli Stwórcy. Sobór Watykański I w *Konstytucji dogmatycznej o wierze katolickiej* naucza, że człowiek przy pomocy łaski wiary może osiąść jakieś rozumienie tajemnic Boga dzięki analogii z rzeczami, które poznaje w sposób naturalny⁴. Jest to jednak droga drugorzędna. Przypomina o tym Sobór Watykański II w *Konstytucji dogmatycznej o Objawieniu Bożym*, w której odwołuje się do samoobjawienia Boga⁵. W pierwszym rzędzie Trójjedynego poznajemy zatem w wydarzeniu Jezusa Chrystusa.

Z tego punktu widzenia zasadniczym materiałem badawczym wykorzystanym w tworzeniu niniejszego opracowania jest Pismo Święte. Konsekwentnie stanowi ono podstawę rozważań także tam, gdzie w pracy są prezentowane modele Trójcy Świętej oparte na analogiach pochodzących z innych dziedzin nauki. Poszukiwanie triadycznej myśli na kartach Starego Testamentu czy alegoryczne odczytywanie biblijnych liczb są niejako pryzmatem, przez który trzeba spojrzeć na modele inspirowane geometrią czy w ogóle matematyką. Niezwykle trafiona w tym sensie jest na przykład analogia światła, która wprost nawiązuje do biblijnego: „Bóg jest światłością”. Sformułowanie to, ukryte w Starym Testamencie w różnych epifanijskich wydarzeniach, ostatecznie bezpośrednio wyrażone jest w Nowym Testamencie (por. 1 J 1, 5). Także nowotestamentalne: „Bóg jest miłością” (por. 1 J 4, 8) stanowi bogate źródło „modelowania” Trójcy Świętej. Do pierwszorzędnych źródeł trzeba zaliczyć również nauczanie ojców Kościoła, zwłaszcza z okresu formowania się trynitarnego wyznania wiary sformułowanego na soborach w Nicei i w Konstantynopolu. W pracy znajdzie się również odniesienie do ciekawych przykładów wizji mistyków z różnych epok, takich jak św. Hildegarda z Bingen, św. Jan od Krzyża czy św. Faustyna Kowalska.

Ponieważ dysertacja ma charakter syntezy, dlatego materiał źródłowy zebrany jest na bazie współczesnych opracowań dogmatycznych wybitnych teologów takich jak: H. U. von Balthasar, F. Courth, J. Galot, G. Greshake, W. Kasper, K. Rahner, J. Ratzinger czy J. J. O'Donnell. Prace wspomnianych autorów są bogatym studium z zakresu współczesnej teologii dogmatycznej. Wielu z nich odnosi się retro-

4 „Ac ratio quidem, fide illustrata, cum sedulo, pie et sobrie quaerit, aliquam Deo dante mysteriorum intelligentiam eamque fructuosissimam assequitur tum ex eorum, quae naturaliter cognoscit, analogia, tum e mysteriorum ipsorum nexu inter se et cum fine hominis ultimo; numquam tamen idonea redditur ad ea perspicenda instar veritatum, quae proprium ipsius obiectum constituunt”. (DS 3016).

5 „Placuit Deo in sua bonitate et sapientia Seipsum revelare et notum facere sacramentum voluntatis suae (...), quo homines per Christum, Verbum carnem factum, in Spiritu Sancto accessum habent ad Patrem et divinae naturae consortes efficiuntur” (DS 4202).

spektywnie do historii szczegółowych zagadnień trynitarnych, co pozwala na poszerzenie perspektywy, również obecnego opracowania, o wspomniane wyżej odniesienia biblijne, patrystyczne czy mistyczne.

Odrębną grupę materiałów badawczych stanowią współczesne opracowania skupione wokół metody modelowania w kontekście relacji nauka-wiara. Wśród naukowców zajmujących się modelami Boga wyróżnić trzeba przynajmniej dwie grupy.

W pierwszej grupie znajdują się uczeni z kręgu szkoły anglosaskiej. Wśród nich warto wymienić I. G. Barboura – amerykańskiego fizyka i teologa, czy też J. C. Polkinghorne’a – matematyka i fizyka, który przyjął święcenia w Kościele anglikańskim, a także I. T. Ramseya – filozofa religii i duchownego anglikańskiego. Łączy ich niewątpliwie to, że w swojej naukowej karierze zdobyli wykształcenie zarówno w dziedzinie teologii, jak i w dziedzinach pozateologicznych. W tej grupie na uwagę zasługuje również M. Black – brytyjsko-amerykański uczony zajmujący się między innymi filozofią nauki i filozofią języka. Zapoznanie się z pracami tych autorów pozwoli ostatecznie na wypracowanie definicji pojęcia modelu, który następnie będzie przeniesiony na teren teologii.

Drugą grupę naukowców stanowi środowisko polskie, skupione wokół interdyscyplinarnych seminariów, które odbywały się w Castel Gandolfo na prośbę Jana Pawła II. W kontekście tezy obecnej dysertacji szczególnie interesująca była sesja przeprowadzona w sierpniu 2001 roku pt. „Modele Boga”. Wzięli w niej udział teologowie zajmujący się jednocześnie innymi dyscyplinami naukowymi. Chodzi konkretnie o nieżyjącego już J. Życińskiego, uprawiającego wówczas filozofię nauki, czy M. Hellera, który mocno zaangażowany jest w propagowanie wiedzy fizycznej i kosmologicznej w relacji do teologii. Jednocześnie uczestnikami debaty byli „teologizujący” fizycy i matematycy, między innymi: J. A. Janik, Z. Jacyna-Onyszkiewicz czy A. Schinzel. Naukowcy ci podjęli niezwykle cenną próbę odnalezienia modeli Boga w obszarze nauk ścisłych, którymi na co dzień profesjonalnie się zajmują. Warto dodać, że w ich propozycjach wyraźnie zaznacza się dbałość o spojrzenie na Boga zgodne z nauką Kościoła katolickiego. Najbardziej cenne, z punktu widzenia tej pracy, okazały się przedłożenia prezentujące modele Boga Trójjedynego.

Opracowania źródeł ściśle teologicznych oraz źródeł z pogranicza teologii i nauk ścisłych koncentrują się na modelach Boga w relacji ze światem. Wydaje się, że często pomijają one aspekt trynitarny. Ważną

pozycją jest niewątpliwie praca doktorska E. Furtaka, która niezwykle wnikliwie przedstawia stanowiska filozofów anglojęzycznych w kwestii natury modeli w naukach przyrodniczych. We wspomnianej pozycji są również systematycznie zebrane kluczowe zagadnienia teorii analogii języka teologicznego, ściśle związane z realizmem modeli teologicznych. Stanowią one pewną pojęciową bazę, ale nie są prezentacją konkretnych modeli Boga.

Istnieje natomiast kilka opracowań, które próbują usystematyzować czy sklasyfikować typologie modeli Boga we współczesnej teologii. Takich klasyfikacji podejmuje się między innymi W. Hryniewicz, który jako jeden z pierwszych polskich teologów dostrzega, że pojęcie modelu używane w naukach ścisłych przenika do metodologii teologicznej. Opracowanie to stanowi ważny przyczynek do rozwoju teologii dogmatycznej z perspektywy modelowania. W polskiej rzeczywistości teologicznej na uwagę zasługuje również praca badawcza T. Doli, który w swojej refleksji naukowej wykorzystuje metodologię modelowania. Dogmatyka zawdzięcza mu dogłębne studium modeli soteriologicznych, a jednocześnie uwzględnienie w modelowaniu problemu komplementarności, który będzie poruszany także w obecnym studium. Z kolei warto zwrócić uwagę na zainteresowania badawcze P. Liszki, który nie tylko dostrzega możliwość zastosowania modelu w teologii, ale poszukuje konkretnych modeli trynitarnych. Jego zasługą jest prezentacja typologii modeli trynitarnych w ujęciu X. Pikaza i innych hiszpańskojęzycznych teologów. Prezentacja jednak ogranicza się właściwie do przedstawienia autorskiej klasyfikacji i bardzo krótkiej charakterystyki poszczególnych modeli. Bardzo syntetyczną, ale niezwykle trafną klasyfikację modeli eksplikacyjnych Trójcy Świętej proponuje również Cz. Bartnik w swoim podręczniku dogmatyki. Podobnie jak u Liszki, znajduje się tu właściwie tylko wypunktowana typologia, która wymagałaby rzeczowego rozwinięcia. W ostatnim czasie modelowe podejście do tajemnicy Trójcy Świętej uwzględnił w swoich badaniach R. Woźniak. Krakowski teolog prezentuje trzy konkretne modele Trójcy Świętej opracowane w świetle najnowszych osiągnięć z dziedziny mechaniki kwantowej i teorii ewolucji. Modele poddane są krytycznej ocenie z punktu widzenia ortodoksyjności, ale także przewidywanego wpływu na rozwój współczesnej myśli trynitarnej.

W tak nakreślonej perspektywie najnowszych badań istnieje potrzeba ściślejszej systematyzacji. Po pierwsze trzeba odpowiedzieć na pytanie o definicję modelu. Jest to pojęcie bardzo złożone i pod

wieloma względami pokrewne z symbolem⁶, analogią, czy nawet naukowym paradygmatem. Po wtóre trzeba ocenić przydatność modelu jako narzędzia metodologicznego nie tyle do opisu „Boga w relacji do”, ale przede wszystkim do opisu wewnętrznego życia Trójcy Świętej. Po trzecie konieczne będzie zebranie możliwie pełnego zestawu różnorodnych modeli eksplikacyjnych Trójcy Świętej i znalezienie klucza do ich systematycznego przedstawienia. Naukowa uczciwość wymusza też choćby próbę merytorycznej oceny poszczególnych modeli pod kątem ich zgodności z dogmatem trynitarnym. Warto będzie też określić wpływ poglądowo-modelowej spekulacji o Trójcy Świętej na przekaz wiary trynitarnej.

Biorąc to wszystko pod uwagę, tytuł rozprawy został sformułowany następująco: „Komplementarność modeli w teologii trynitarnej”. Dzięki temu komplementarność jawi się jako kategoria wiążąca wszystkie zagadnienia w spójną całość. Podejmując próbę odpowiedzi na postawione pytania i problemy, przyjęto podział na cztery rozdziały w prezentacji poszczególnych zagadnień, stanowiących przedmiot naukowej refleksji.

Pierwszy rozdział jest pomyślany jako rozbudowana introdukcja metodologiczna. Przebieg rozważań ma swoje źródło w naukach przyrodniczych. Znalezione w tym obszarze odpowiedni rodzaj modelu nazwany „teoretycznym” osadzony jest w kontekście dialogu nauk ścisłych i teologii. Okazuje się, że model w teologii uzyskuje dodatkowe funkcje. W szczególności pomaga w organizowaniu doświadczenia i ubogaca język religijny, oparty w dużej mierze na analogii. Analogia tworzy logiczną całość ze skonstruowanym na jej podstawie modelem. Bogaty zestaw modeli, które mogą powstawać dzięki analogii z rzeczywistościami pochodzącymi z różnych dziedzin nauki, wyzwala pytanie o relacje między nimi. Wydaje się, że zachodzi tu zasada komplementarności. Zasadę tę można, podobnie jak pojęcie modelu, wyprowadzić z nauk ścisłych, czyli z obserwacji świata, szczególnie na poziomie subatomowym. Trudno dostrzegalne zjawiska świata kwantowego, jak się okazuje, mają często podwójną naturę. Niemożliwość pogodzenia dwóch charakterystyk tego samego zjawiska zmusza naukowców do uznania ich komplementarności. Pojawia się przypuszczenie, że w trynitologii można mówić o komplementarności z bardzo różnych perspektyw. Począwszy od życia wewnętrznego Trójcy

6 Nie chodzi tu o symbol w znaczeniu „symbolu wiary”, ale o jego potoczne rozumienie. Na temat relacji symbolu do modelu patrz między innymi w: W. STRÓŻEWSKI, *Istnienie i sens*, Kraków 1994, s. 438–441.

(jedność a troistość), poprzez relację Trójjedynego ze światem (Trójca immanentna, a Trójca ekonomiczna), a skończywszy na doświadczeniu intelektualnym (herezja, a dogmat) i duchowym (immanencja a transcendencja). Próba zmierzenia się z adaptacją zasady komplementarności do warunków opisu teologicznego kończy rozdział pierwszy i jednocześnie staje się początkiem systematycznego przedstawienia poszczególnych modeli tajemnicy Trójcy Świętej.

Drugi rozdział przedstawia modele nieosobowe Trójcy Świętej. Metodologicznym założeniem tego rozdziału jest podkreślenie prawdy, że stosowanie modeli nieosobowych do opisu Trójjedynego w żaden sposób nie zaprzecza Jego osobowości. Drugim ważnym elementem metodologicznym, wpływającym na strukturę rozdziału, jest konieczność uznania wyższości danych Objawienia, nad jakimikolwiek analogiami z przyrody. Dlatego opis każdej nieosobowej analogii rozpoczyna się od nauki Pisma Świętego, a następnie przez źródła patrystyczne dociera do współczesnych teologicznych spekulacji. Modele nieosobowe nawiązują przede wszystkim do zjawisk przyrodniczych, które są śladami Trójcy w świecie przez Nią stworzonym. Opisane tu zostaną, szczególnie umiłowane przez ojców Kościoła, różne triady występujące w przyrodzie. Triady te stanowią zawsze pewien zwarty system tworzący jedność, co ma być odzwierciedleniem Bożej trójjedyności. Bardzo obiecująco jawią się prezentowane w tym rozdziale spekulacje matematyczne dotyczące problemu liczby w Bogu. Ciągłe poszukiwanie się dotarcia do tajemnicy Trójcy Świętej z punktu widzenia paradoksu zawartego w pytaniu: „jak to możliwe, że $1 = 3$?”. Również przestrzeń geometryczna, włącznie z czasoprzestrzenią, otwiera nową perspektywę spojrzenia na rzeczywistość Trójjedynego. Graficzny opis wewnętrznego życia Trójcy Świętej jest realizowany w diagramach, schematach i innych próbach „rozciągania” figur geometrycznych do „boskiej nieskończoności”. Doniosłym wymiarem rozważań jest też spojrzenie na Trójcę Świętą w kontekście analogii światła. Modele oparte na tej analogii nawiązują do zjawiska ognia, rozszczepienia światła, a nawet rozchodzącej się w przestrzeni fali elektromagnetycznej. Naukowa refleksja drugiego rozdziału powróci w końcu do rzeczywistości kwantowej, w której dostrzega się niezwykłą „relacyjność” zasadniczo kojarzoną raczej z wymiarem ludzkich, osobowych odniesień. Tak zwane „kwantowe splątanie” może stać się nieosobowym odpowiednikiem więzi międzyosobowej.

Rozdział trzeci zaprezentuje modele osobowe Trójcy Świętej. Modele te bezpośrednio nawiązują do biblijnej prawdy o tym, że człowiek,

a przede wszystkim sam Jezus Chrystus, jest obrazem Boga. Dlatego metodologia tego rozdziału przybiera inny charakter niż ten, który jest widoczny w rozdziale poprzednim. Tym razem punkt wyjścia będzie antropologiczny, osadzony w wydarzeniu Jezusa Chrystusa. Pozostaje jednak forma systematyzacji, którą niezmiennie jest spojrzenie modelowe na Tróję Świętą, tym razem z trzech punktów widzenia. Perspektywa pierwsza to spojrzenie od strony wcielonego Logosu, który w najpełniejszy sposób jest obrazem Trójcy Świętej. W Jezusie Chrystusie dokonuje się samoobjawienie Trójjedynego. Chrystus objawia imiona Boże i Boże posłania, a Jego uniżenie jest obrazem kenozy wewnątrztrynitarnej. Wydarzenia paschalne są wyrazem najwyższej miłości nie tylko Syna Bożego, ale całej Trójcy. Druga perspektywa jest skoncentrowana na osobie ludzkiej. W kontekście tezy niniejszej dysertacji istotną prawdą jest to, że człowiek jest *imago Dei* (łac. obrazem Boga), a dokładniej *imago Trinitatis* (łac. obrazem Trójcy Świętej). Ponieważ człowiek jest jednością duszy i ciała, dlatego można w nim szukać obrazu (modeli) Trójjedynego, zarówno na poziomie psychologicznym, jak również somatycznym. W tej perspektywie kierunek opisu Trójcy biegnie od jedności (człowiek) do troistości (triady psychologiczne lub somatyczne). W ostatniej perspektywie (wspólnotowej) kierunek opisu jest odwrotny. Tym razem wychodząc od wspólnoty ludzkiej, poszukuje się właściwej ontologii jedności. Chodzi zarówno o aspekt niezależny od rodzaju społeczności (sfera relacji i uczuć), ale również aspekt dotyczący konkretnych wspólnot (rodzina, wspólnota kościelna). W rozdziale o modelach osobowych, tam gdzie to jest możliwe, znajdują się odniesienia do konkretnych przedstawień ikonalnych.

O ile nie ma wątpliwości odnośnie do tego, że pierwszy rozdział powinien stać u początku rozprawy, o tyle dylemat pojawia się w układzie dwóch następnych. Wydaje się, że powinny być prezentowane w sposób równoległy, co oczywiście byłoby ze szkodą dla naukowej przejrzystości. Za omówieniem w pierwszej kolejności modeli osobowych przemawia pierwszeństwo objawienia Trójcy Świętej w Jezusie Chrystusie nad śladami Trójcy w przyrodzie. Jednak zdecydowano się rozpocząć od opisu modeli nieosobowych, aby zachować kontynuację tematu relacji pojęcia modelu w naukach ścisłych i w teologii. Usytuowanie rozdziału o modelach osobowych na drugim miejscu pozwoli umieścić w centrum obu rozdziałów perspektywę wydarzenia Jezusa Chrystusa. Taki układ wydaje się zatem najodpowiedniejszy z punktu widzenia dogmatycznego.

Pierwotna triadyczna konstrukcja rozprawy została uzupełniona o rozdział czwarty. Jest to wynik przemyśleń zainspirowanych przez

recenzentów niniejszej pracy doktorskiej. W tym miejscu niech wybrzmia podziękowania za cenne uwagi dla ks. prof. dra hab. Tadeusza Doli z Uniwersytetu Opolskiego i dla ks. dra hab. Roberta Woźniaka z Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. Dzięki ich wskazówkom i szczególnej zachęcie ks. Woźniaka powstał rozdział, który stanowi zwieńczenie merytorycznej refleksji nad tematem dysertacji. W rozdziale tym proponowana jest metarefleksja nad zagadnieniem komplementarności w teologii trynitarnej. Kontekst kwantowy tego problemu motywuje do poszukiwania idei unifikującej sprzeczne ze sobą aspekty. Trudno jest jednak przezwyciężyć dychotomię osobowo-nieosobową trynitarnych modeli. Refleksja tego rozdziału wiedzie przez problem określenia epistemologicznego statusu modeli nieosobowych i osobowych. W każdej z perspektyw wyróżnić można zarówno aspekt katafatyczny (pozytywny), jak i apofatyczny (negatywny). Zestawienie wykluczających się aspektów przedstawione jest na przykładzie dwóch reprezentatywnych idei: osobowej miłości i nieosobowego światła. Obie te idee zarówno w Biblii, jak i w spekulacji teologicznej są komplementarnie umieszczone niejako obok siebie. W dalszej części rozdziału zauważona jest nierównomierna pulsacja dwóch splecionych stanów. Można to zobrazować w formie spirali hermeneutycznej, dzięki której uwypukla się problem powrotu do idei będącej dominantą. Inną propozycją przezwyciężenia komplementarności jest odnalezienie nowej idei unifikującej, którą mogłaby być na przykład idea wolności. W rozdziale podane są argumenty za i przeciw tej tezie. Ostatecznie możliwości heurystyczne modeli przedstawione są w postaci propozycji rozwinięcia sformułowań *Credo* nicejsko-konstantynopolitańskiego. Chodzi o próbę wprowadzenia do wyznania wiary zwłaszcza pojęć związanych z miłością i wolnością.

Konstrukcja rozprawy i jej merytoryczna zawartość powstała dzięki osobistemu wsparciu ks. prof. dra hab. Jana D. Szczurka. Składam podziękowanie życzliwemu promotorowi, który pomógł mi zachwycić się tajemnicą miłości Trójjedynego. Ufam, że lektura przedłożonych w tej pracy dociekań pozwoli również Czytelnikowi zafascynować się tą Tajemnicą i że pobudzi ona refleksję intelektualną i duchową nad centralną prawdą wiary chrześcijańskiej, jaką jest niewypowiedziana tajemnica Trójcy Świętej.

ks. Sławomir Kołata

Kraków, w uroczystość Objawienia Pańskiego (Trzech Króli) 2017 r.

Ogólna teoria modeli

Koncepcja modelowania rzeczywistości poznawczej jest zasadniczo związana z paradygmatem nauk przyrodniczych. Z tego powodu niniejsze przedłożenie należy rozpocząć od pogłębionego studium pojęcia *modelu* stosowanego na gruncie nauk uznawanych za empiryczne. Wydaje się, że próby konstruowania modeli ujmujących prawidłowości w świecie przyrody wykorzystywane są od początków rozwoju ludzkiego rozumowania. Współczesną refleksję nad skalą tego metodologicznego zjawiska podejmuje szczególnie filozofia nauki, która dąży do lepszego zrozumienia także struktur poznawczych religii i teologii⁷. Zanim podjęta zostanie próba zastosowania modelowania do opisu tajemnicy Trójcy Świętej, konieczna będzie refleksja nad ogólną teorią modelu.

1.1. Modele w naukach przyrodniczych

Kwestię modeli w nauce w niezwykle wnikliwy sposób przedstawia w swoim klasycznym opracowaniu I. G. Barbour. Twierdzi on, że model jest symbolicznym przedstawieniem, w określonym celu, wybranych aspektów zachowania jakiegoś złożonego systemu. Stanowi on narzędzie wyobraźni, służące bardziej do organizowania doświadczenia niż do opisywania świata⁸. Do tak sformułowanej definicji nawiązuje również J. Kłoczowski, zauważając w teorii modelu potencjał rozwojowy nauki. Rozwój następuje w ten sposób, że buduje się jakiś model badanej rzeczywistości, a następnie weryfikuje jego prawdziwość. Modele nie tylko opisują doświadczenie, ale ich użycie pozwala dobrze wydobyć problematykę do dalszego przebadania. Modele mają więc także zastosowanie heurystyczne⁹.

1.1.1. Typologia modeli

Opracowania z zakresu filozofii nauki prezentują bardzo różne typologie modeli. T. Dola¹⁰, powołując się na I. Dąbmską, rozróżnia dwa znaczenia tego terminu. Zasadą podziału jest w tym przypadku funk-

7 Por. R. WÓJCICKI, *Model*, [w:] *Filozofia a nauka. Zarys encyklopedyczny*, red. Z. CACKOWSKI, Wrocław 1987, s. 391–395.

8 Por. I. G. BARBOUR, *Mity. Modele. Paradygmaty*, tłum. M. KROŚNIAK, Kraków 1984, s. 10.

9 Por. J. KŁOCZOWSKI, *Miedzy samotnością a wspólnotą. Wstęp do filozofii religii*, Tarnów 1994, s. 120.

10 Por. T. DOLA, *Podstawy zastosowania pojęcia modelu w teologii*, [w:] *Czas. Ewolucja. Duch*, red. K. WOŁSZA, Opole 1997, s. 382–391.

cja, jaką model pełni w odniesieniu do rzeczywistości modelowanej. W pierwszym znaczeniu chodzi o model-wzór, którym jest „przedmiot indywidualny, realny lub fikcyjny, który można naśladować, odtwarzać”¹¹. Przykładem tak rozumianego modelu jest przedmiot, który dla artysty stanowi wzór do namalowania obrazu. Może to być również osoba, która staje się wzorem postępowania. Wówczas mówi się o modelu wychowania, modelu postępowania etycznego czy moralnego. Model-wzór jest jednak zawsze konstrukcją, która pewne własności przedmiotu czy osoby uwydatnia, a pewne pomija. Drugie znaczenie to model-odwzorowanie, który jest rozumiany jako „odwzorowanie mniej lub bardziej schematyczne pewnego idealnego przedmiotu lub pewnej klasy przedmiotów określonego typu”¹². Chodzi tu o odwrócenie perspektywy w tym sensie, że model nie jest wzorem, ale odwzorowuje przedmiot lub jakąś postawę etyczną. Jako przykład podaje się model samolotu, który w pomniejszonej skali odwzorowuje maszynę o rzeczywistych wymiarach, czy też konkretnego filozofa, który uznany jest za reprezentatywnego przedstawiciela danego nurtu myślowego. Dola zauważa, że mogą być również modele, które pełnią obie funkcje równocześnie. Jako przykład wskazuje model greckiej świątyni, który z jednej strony jest schematycznym odwzorowaniem pewnego typu budowli o charakterze sakralnym, a z drugiej strony może posłużyć jako wzór do odtworzenia podczas lekcji rysunku¹³.

Inną zasadą klasyfikacji, którą Dola podaje za W. Sztoffem, jest sposób budowania środków, za pomocą których dokonuje się modelowania badanych przedmiotów. Biorąc pod uwagę tę zasadę podziału, można wyróżnić modele materialne i idealne. Modele materialne wykonane są z tworzywa fizycznie istniejącego, np. makiety czy mechanizmy działające w innej skali niż system rzeczywisty. Natomiast modele teoretyczne można nazwać spekulatywnymi, myślowymi, ponieważ konstruowane są w świecie myśli, idei¹⁴. To modelowanie mentalne, jak konkluduje Dola, zachowuje swoją teoretyczność nawet wówczas, gdy uzyska swój materialny odpowiednik¹⁵.

Barbour proponuje bardziej precyzyjne rozróżnienia typologiczne modeli. Przedstawione powyżej modele materialne są nazwane przez amerykańskiego naukowca doświadczalnymi. Do tej kategorii należą

11 I. DĄMBSKA, *Dwa studia z teorii naukowego poznania*, Toruń 1962, s. 22.

12 Tamże.

13 Por. T. DOLA, *Podstawy zastosowania...*, s. 382.

14 Por. W. SZTOFF, *Modelowanie i filozofia*, Warszawa 1971, s. 25.

15 Por. T. DOLA, *Podstawy zastosowania...*, s. 383.

kopie, czyli modele w skali, oraz modele działające, które służą do rozwiązywania problemów praktycznych w przypadku, gdy eksperyment nie jest możliwy do przeprowadzenia na systemie pierwotnym, z racji jego nieprzekraczalnej badawczo zawichości. Kolejną kategorią są modele logiczne. Służą one do unaocznienia abstrakcyjnego systemu aksjomatów w celu znalezienia możliwych jego interpretacji. Na przykład zbiór punktów i prostych stanowi w geometrii model logiczny dla aksjomatów Euklidesa. Trzeba zauważyć, że matematyk porusza się tu wyłącznie w świecie idei, ponieważ zarówno wyjściowy system twierdzeń, jak i jego model nie są systemami materialnymi. Trzecim typem są modele matematyczne, które ukazują w symboliczny sposób wartości zmiennych występujących w systemach fizycznych czy społecznych. Barbour przywołuje w tym miejscu przykład równań, które mogą wyrażać zależności między czynnikami ekonomicznymi takimi jak podaż i popyt. Model matematyczny przypomina więc system pierwotny tylko pod względem struktury formalnej, bez żadnych podobieństw fizycznych¹⁶. I wreszcie czwarta kategoria to modele teoretyczne, czyli „konstrukcje myślowe, mające na celu wyjaśnienie obserwowanych zjawisk”¹⁷.

Cztery typy modeli wyróżnia również M. Black, którego poglądy referuje E. Furtak¹⁸. Na pierwszym miejscu opisane są modele w skali, którymi są „wszystkie podobieństwa przedmiotów materialnych, systemów i procesów, zarówno realnych, jak i wyobrażeniowych, które zachowują stosowne proporcje”¹⁹. Ta kategoria modeli pokrywa się w definicji z kategorią modeli doświadczalnych Barboura. Zasadniczym zadaniem tego typu modeli jest sprowadzenie obiektów zbyt dużych lub zbyt małych do wymiarów, które możemy postrzegać w zwykłym procesie zmysłowej percepcji. Kolejnym rodzajem jest model analogiczny, którym jest „przedmiot materialny, system lub proces zaprojektowany tak, aby możliwie jak najwierniej odtworzył strukturę relacji znajdującą się w oryginale przy użyciu nowego środka wyrazu”²⁰. Z definicji tej wynika, że jest duża część wspólna w rozumieniu tych pierwszych dwóch przypadków. Różnica jednak polega na tym, że model analogiczny odwzorowuje jedynie strukturę oryginału, a zatem nie ma zewnętrznego podobieństwa między oryginałem a modelem.

16 Por. I. G. BARBOUR, *Mity. Modele...*, s. 41.

17 Tamże, s. 42.

18 Por. E. FURTAK, *Funkcje modeli w poznaniu Boga. Analiza propozycji współczesnych filozofów anglosaskich*, Kraków 2001, s. 33–35.

19 M. BLACK, *Models and Metaphors*, Ithaca, NY 1962, s. 220.

20 Tamże, s. 222.

Black wyróżnia ponadto model matematyczny i teoretyczny, nie podając ich definicji. Omawia natomiast ich cechy charakterystyczne na podstawie stosownych przykładów. I tak model matematyczny odnosi do obszaru socjologii, twierdząc, że jest projekcją badanej dziedziny na strukturę matematyczną²¹. Natomiast zasadniczą własnością modelu teoretycznego, według autora, jest fakt, iż „relacja pomiędzy opisującym modelem a opisywaną dziedziną jest taka, jak między modelem analogicznym a jego oryginałem”²².

Furtak słusznie zauważa, że powyższe rozróżnienia modelowania można właściwie uprościć, sprowadzając je do dwóch typów. Jako kryterium podziału autor podaje spełniane przez modele funkcje. W istocie modele w skali, analogiczne i matematyczne są modelami idealizacyjno-uproszczającymi, które Furtak oznacza M_1 . Funkcja tego typu modeli polega na takim przedstawieniu badanej dziedziny, aby było możliwe dalsze zastosowanie metody naukowej. Drugim rodzajem są modele teoretyczne, nazwane poznawczo-wyjaśniającymi i oznaczone M_2 . Modele te umożliwiają badanie dziedziny przygotowanej uprzednio w procesie idealizacji przez modele M_1 ²³.

Należy stwierdzić, że zarówno Barbour, jak i Black oraz S. McFague²⁴, której propozycje typologii przytacza Furtak, zgodnie wyróżniają przynajmniej te dwa ostatnio opisane typy modeli.

1.1.2. Model teoretyczny

Dla celów niniejszego przedłożenia, a więc możliwości zastosowania modelowania w teologii trynitarnej, interesować nas będzie w dalszej części rozważań model typu M_2 . Będziemy go nazywać, zgodnie z terminologią Barboura, modelem teoretycznym.

1.1.2.1. Próba definicji

Według tego naukowca model teoretyczny jest „zobrazowaniem mechanizmu lub procesu, wyprowadzonym na podstawie analogii z jakimiś dobrze znanymi mechanizmami lub procesami po to, aby zbu-

21 Por. tamże, s. 225.

22 Tamże, s. 230.

23 Por. E. FURTAK, *Funkcje modeli...*, s. 47–49.

24 Por. S. McFAGUE, *Metaphorical Theology. Models of God in Religious Language*, London 1982, s. 83–92.